

Sygn. akt I C 636/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2022 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu w I Wydziale Cywilnym, w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Pilarczyk

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Matusiak

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2022 roku w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. G. i P. G. (1)

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie nieważności umowy

1. ustala, że umowa kredytu mieszkaniowego (...)nr (...) zawarta w dniu 29 czerwca 2007 roku pomiędzy powodami A. G. i P. G. (1) a pozwaną (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest nieważna,

2. zasądza od pozwanej (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów A. G. i P. G. (1) solidarnie kwotę 11 817,00 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10 817,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Sędzia Małgorzata Pilarczyk

Sygn. akt I C 636/21

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 23 kwietnia 2021 roku powodowie A. G. i P. G. (1) wnieśli o ustalenie, że umowa kredytu Własny K. hipoteczny nr 203- (...) z dnia 29 czerwca 2007 roku zawarta pomiędzy powodami A. G. i P. G. (1) a pozwaną (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. jest nieważna.

Powodowie, na wypadek uznania przez Sąd, że pomimo usunięcia z umowy klauzul niedozwolonych, umowa jest ważna i może być dalej wykonywana, wnieśli roszczenie ewentualne, w którym zażądali zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów łącznie, tj. do ich majątku wspólnego kwoty 112 881,15 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 22 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty, z tytułu nienależnie pobranych przez pozwanego bank świadczeń na podstawie umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, zawierającej klauzule niedozwolone, oraz ustalenie, że powodów i pozwanego wiąże umowa nr (...) z dnia 29 czerwca 2007 roku z wyłączeniem § 5 ust. 4 i § 13 ust. 7 umowy, na mocy której powodowie otrzymali kredyt w wysokości 330 026,77 zł i są zobowiązani do jego spłaty w złotych.

Ponadto wnieśli o zasądzenie na rzecz powodów od pozwanego kosztów postępowania w wysokości podwójnej stawki minimalnej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powodowie podnieśli, że w dniu 29 czerwca 2007 roku zawarli z (...) Bank (...) S.A. umowę kredytu mieszkaniowego (...)nr (...), denominowany do franka szwajcarskiego (CHF). W umowie kwota kredytu została określona na kwotę 149 460,00 CHF, a okres kredytowania na 360 miesięcy. Powodowie wskazali, że kwota kredytu została im wypłacona w złotychkach, natomiast kredyt spłacany był w ten sposób, że pozwana potrącała sobie z rachunku bankowego powodów kwotę w walucie polskiej odpowiadającej racie kredytu wyrażonej we franku szwajcarskim.

Zdaniem powodów w umowie z dnia 29 czerwca 2007 roku występują abuzywne klauzule indeksacyjne, które skutkują nieważnością całej umowy. W ocenie powodów, mechanizm indeksacji jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, natomiast klauzula, która nie została określona w jednoznaczny sposób i pozwala na swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Według powodów zastosowanie postanowień zawartych w § 5 ust. 4 i § 13 ust. 7 umowy rażąco narusza prawa i obowiązki stron umowy, gdyż przyznaje pozwanej nieproporcjonalnie wysoką pozycję w stosunku do powoda w zakresie możliwości arbitralnego kształtowania stosunku prawnego wynikającego z umowy nr (...). Powodowie podnoszą, że pozwana nie sprostała wymogowi dochowania szczególnej staranności w zakresie realizacji obowiązku informacyjnego, gdyż nie wskazała konsumentom w sposób wyraźny zagrożeń łączących się z oferowanym produktem.

Powodowie stoją na stanowisku, że Sąd nie jest uprawniony do zastępowania nieuczciwych klauzul umownych innymi rozwiązaniami, które pozwoliłyby na dalsze wykonywanie umowy. Powodowie podnieśli, że klauzule waloryzacyjne nie zostały z nimi indywidualnie uzgodnione. Ponadto, w ocenie powodów, klauzule te nie określają głównego świadczenia stron, natomiast wyczerpują przesłanki zawarte w art. 385¹ § 1 k.c. dotyczące rażącego naruszenia interesów stron i sprzeczności z dobrymi obyczajami, gdyż pozwalają pozwanemu bankowi na dyskrecjonalne określanie wysokości rat kredytu poprzez przeliczanie ich wysokości po kursie franka szwajcarskiego oraz pobieranie dodatkowego, nieuzasadnionego wynagrodzenia w postaci tzw. spreadu. Według powodów między pozwanym bankiem a nimi nie dochodziło do transakcji wymiany waluty, natomiast wszelkie operacje były wykonywane jedynie do celów księgowych pozwanej. Zdaniem powodów brak możliwości modyfikacji niedozwolonych klauzul powoduje, że strony powinny zwrócić sobie świadczenia wzajemnie spełnione.

Dodatkowo powodowie zwrócili uwagę na sprzeczność umowy z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego z powodu niezgodności kwoty kredytu określonej w umowie, a świadczeniem otrzymanym przez strony oraz naliczaniem odsetek od niewłaściwych kwot. Powodowie wskazali, że przedmiotowa umowa narusza zasady współzycia społecznego, gdyż obarcza ryzykiem kursowym tylko słabszą stronę stosunku, tj. konsumenta oraz jest sprzeczna z naturą stosunku prawnego.

W odniesieniu do roszczenia ewentualnego powodowie podnieśli, że istnieje możliwość dalszego wykonywania kredytu bez klauzul indeksacji, przy założeniu, że przyznany kredyt jest kredytem złotówkowym.

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 czerwca 2021 roku (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości, tj. roszczenia głównego i ewentualnego oraz o zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu w podwójnej wysokości wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłat skarbowych od złożonych dokumentów pełnomocnictw, ewentualnie niezależnie od wyniku sprawy, obciążenie strony powodowej obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania w całości.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, że powodowie podczas negocjacji odrzucili ofertę kredytu w złotychkach i wybrali kredyt w CHF, a nastąpiło to po wyjaśnieniu powodom mechanizmu kredytu udzielonego w walucie obcej oraz poinformowaniu o ryzyku zmian stóp procentowych i ryzyku kursowym, a także o stosowaniu przez pozwanego banku aktualnych kursów wymiany dewiz. Powodowie złożyli oświadczenia potwierdzające realizację przez bank obowiązku informacyjnego, którego sposób wykonywania został określony w procedurze produktowej wprowadzonej pismem

okólnym nr (...) i (...). Bank prezentował klientom również broszurę, w której informował o ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej, prezentował kurs CHF na przestrzeni lat oraz symulację wzrostu raty przy wzroście kursu waluty, a także wskazywał, że przeliczanie rat kredytu na inną walutę jest dodatkowym kosztem kredytu.

Strona pozwana wskazała, że udzieliła powodom w dniu 29 czerwca 2007 roku kredytu w wysokości 149 460,00 CHF i od tej kwoty odliczono 1 419,87 CHF tytułem prowizji, a pozostałą kwotę wypłacono powodom po przeliczeniu CHF na walutę polską przy zastosowaniu kursu: 1,00 CHF = 2,2282 zł. Jednakże podkreśliła, że umowa dopuszczała możliwość wypłaty kredytu w CHF w przypadku finansowania zobowiązań za granicą lub refinansowania innego kredytu walutowego. Pozwana wskazała, że powodowie mieli możliwość negocjacji kursu wymiany waluty, lecz inicjatywa w tym zakresie leżała po stronie klientów. W ocenie pozwanej, powodowie mieli pełną świadomość wysokości udzielonego kredytu, gdyż oni wybrali dzień, w którym kredyt został uruchomiony i mieli możliwość zapoznania się z aktualnym kursem CHF.

Zgodnie z twierdzeniami strony pozwanej, powodowie byli uprawnieni do wyboru jednego z trzech rodzajów rachunków, z których miała następować spłata kredytu. Od samego początku klienci mieli możliwość spłaty w walucie CHF. Ponadto w trakcie wykonywania umowy z własnej inicjatywy zmienili rachunek do spłat, lecz również wtedy nie skorzystali z możliwości wyboru rachunku walutowego. Na podstawie umowy powodowie mogli dokonać przewalutowania kredytu, lecz nie wykorzystali tego uprawnienia. W ocenie pozwanej okoliczności te stanowią potwierdzenie faktu, iż pozwana dokonywała z powodami indywidualnych uzgodnień.

Pozwany bank zaprzeczył, że w dyskrecjonalny sposób ustalał kursy wymiany walut. Ponadto wskazał, że hipoteka będąca zabezpieczeniem spłaty przedmiotowego kredytu została określona w walucie CHF, zgodnie z zasadą tożsamości waluty wierzycielności oraz waluty hipoteki, wynikającej z ówczesnego brzemienia art. 68 ustawy i księgach wieczystych i hipotece. W ocenie powodów powyższe świadczy o tym, że umowa nr (...) dotyczyła kredytu walutowego.

Strona pozwana podniosła zarzut braku interesu prawnego w powództwie o ustalenie nieważności umowy kredytu, gdyż w jej ocenie interes prawny w rozumieniu art. 189 k.c. nie występuje, gdy powodom przysługuje dalej idące powództwo, jak np. powództwo o zasądzenie. Dodatkowo podniosła zarzut przedawnienia roszczeń o zapłatę. Zdaniem pozwanego w zaistniałym stanie faktycznym zastosowanie znajduje dwuletni termin przedawnienia na podstawie art. 731 k.c., ewentualnie okres trzyletni na mocy art. 118 k.c., gdyż spłacane raty stanowiły świadczenie okresowe. Z ostrożności procesowej pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń za okres poprzedzający 6 i 10 lat od dnia złożenia pozwu w niniejszym postępowaniu.

Pozwana twierdzi, że nawet w przypadku uznania powództwa, zwrot świadczenia nienależnego nie może zostać zasądzony, ponieważ w sprawie zachodzą przesłanki wyłączające możliwość zwrotu nienależnie spełnionych świadczeń.

Strona pozwana zakwestionowała powództwo także co do wysokości w zakresie należności głównej i odsetek od dnia 22 kwietnia 2021 roku, gdyż zdaniem pozwanego banku odsetki staną się wymagalne od dnia wydania pozytywnego dla powodów wyroku.

Pozwana wskazała, że bezzasadna jest argumentacja powodów, jakoby umowa kredytu łącząca strony pozostała w sprzeczności z art. 69 ustawy – Prawo bankowe lub z naturą stosunku prawnego. Zdaniem pozwanej powodowie bezzasadnie podnieśli zarzut denominacji kredytu jako rodzaju waloryzacji kredytu, gdyż są to dwa odrębne mechanizmy. Ponadto strona pozwana zakwestionowała zasadność podniesionych przez powodów zarzutów naruszenia zasad współżycia społecznego i nierównomiernego rozkładu ryzyka kursowego, obciążającego jedynie powodów. Nadto, wyraziła wątpliwości co do zarzutu jednokierunkowo działającego mechanizmu denominacji.

W ocenie strony pozwanej powodowie bezzasadnie podnoszą zarzuty dotyczące abuzywnego charakteru postanowień umownych, gdyż w sprawie nie ziściły się przesłanki z art. 385¹ k.c. Ponadto zdaniem pozwanej podnoszenie zarzutu abuzywności po wejściu w życie ustawy antyspreadowej jest bezprzedmiotowe. Dodatkowo w jej ocenie stwierdzenie abuzywności kwestionowanych postanowień umownych nie powoduje unieważnienia umowy w całości lub w

jakiegokolwiek części, ponieważ eliminacja niedozwolonych klauzul skutkuje automatycznym wypełnieniem luk przez przepisy obowiązującego prawa, z uwzględnieniem walutowego charakteru umowy.

W piśmie z 30 listopada 2021 roku pozwany bank złożył powodom propozycję ugodową, w której zaproponował, że strony uznają, iż udzielony w dniu 29 czerwca 2007 roku kredyt był kredytem złotowym, skapitalizowanym i oprocentowanym według stawki WIBOR przy zastosowaniu uśrednionej marży dla kredytów złotych w wysokości 1,3 p.p.

Powodowie na rozprawie w dniu 20 stycznia 2022 roku nie wyrazili zgody na propozycję ugodową pozwanej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 czerwca 2007 roku powodowie A. G. i P. G. (1) zwrócili się do (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. z wnioskiem o udzielenie kredytu w kwocie 335 000,00 zł na zakup domu wolnostojącego, z podwyższeniem kwoty kredytu o wysokość prowizji. Powodowie we wniosku wskazali, że frank szwajcarski ma być walutą kredytu. Powodowie złożyli wniosek na formularzu banku, w którym umieszczono oświadczenia o tym, że składającym wniosek w pierwszej kolejności zaproponowano kredyt w walucie polskiej oraz, że mają oni pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami zaciągniętymi w walucie wymiennej w postaci ryzyka kursowego oraz zmiennej stopy procentowej, a także zostali poinformowani o zasadach wypłacania i spłacania kredytu.

Na podstawie wniosku pozwana dokonała oceny zdolności kredytowej powodów oraz sporządziła pogładowy harmonogram spłat.

(Dowód: wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego (...).k. 165-168; analiza zdolności kredytowej k.169-170; pogładowy harmonogram spłat k. 171; zeznania świadka D. S., nagranie 00:15:43-00:26:42 – płyta k. 351; zeznania powódki, nagranie 00:35:14-01:29:27 – płyta k. 369)

Powodowie w dniu 29 czerwca 2007 roku jako konsumenci zawarli z (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu mieszkaniowego (...).nr (...).

W świetle § 2 ust. 1 umowy (...) S.A. zobowiązał się pozostawić do dyspozycji kredytobiorców kredyt w wysokości 149 460,00 CHF na zakup domu jednorodzinnego położonego w K. przy ul. (...), za przeznaczeniem na potrzeby własne, wpisane w księdze wieczystej nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Kaliszu.

W myśl § 11 zabezpieczeniem kredytu jest hipoteka zwykła w kwocie 149 460,00 CHF na nieruchomości opisanej w KW pod numerem (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Kaliszu, tytułem zabezpieczenia należności głównej, hipoteka kaucyjna w kwocie 44 838,00 CHF na ww. nieruchomości, tytułem zabezpieczenia należności umownych, weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową, cesja praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, klauzula potrącenia oraz ubezpieczenie w (...) S.A. kredytowanego wkładu własnego.

Zgodnie z § 5 umowy, wypłata kredytu miała być dokonana jednorazowo, na rachunek zbywcy nieruchomości w formie przelewu. Całkowita wypłata kredytu miała natomiast nastąpić do dnia 30 września 2007 r. Wedle zapisów umownych, kredyt mógł być wypłacony dwóch wariantach: 1) w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na refinansowanie innego kredytu walutowego, 2) w walucie polskiej - na finansowanie zobowiązań w kraju. W przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej bank stosował kurs kupna dewiz na podstawie Tabeli kursów obowiązującej w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 4). Wskazaną tabelą jest tabela kursów (...) S.A. obowiązująca w chwili dokonywania przez bank określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępna w (...) S.A. oraz na stronie internetowej (...) S.A. (§ 1 pkt 7).

W myśl § 12 ust. 2 powodowie mieli spłacać zadłużenie z tytułu kredytu i odsetek do dnia 5 czerwca 2037 r. w ratach annuitetowych (równych), przy czym zgodnie z § 13 umowy spłata kredytu i odsetek miała następować w drodze potrącenia z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorców prowadzonego w walucie polskiej. Kredytobiorcy natomiast zobowiązali się do posiadania na wskazanym rachunku piątego dnia każdego miesiąca

środków umożliwiających uregulowanie należności. W § 13 ust. 7 wskazano, że potrącenie środków z rachunku w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według kursu sprzedaży dewiz z tabeli obowiązującej w (...) S.A. w dniu wymagalności.

Na podstawie § 6 umowy, bank był uprawniony do pobierania odsetek od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość miała być ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży. Zgodnie z umową do celów ustalenia stawki referencyjnej bank będzie posługiwał się stawką LIBOR lub EURIBOR. W umowie zastrzeżono, że wzrost stawki referencyjnej wpływa na podwyższenie oprocentowania kredytu, a co za tym idzie, wzrostem raty kredytu.

W § 7 ust. 1 określono stawkę referencyjną na poziomie 2,68 % oraz marżę kredytu w wysokości 1,38 p.p. W postanowieniu tym wskazano, że w dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosi 4,06% w stosunku rocznym.

Według § 18 ust. 1 niespłacenie przez kredytobiorców części albo całości raty w terminie umownym spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i może zostać przez bank przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz (aktualna tabela kursów) obowiązującego w banku w dniu, o którym mowa w § 13 ust. 3 umowy, tj. w pierwszym dniu każdego miesiąca kalendarzowego.

Zgodnie z treścią § 30 ust. 1 umowy kredytobiorca oświadczał, że został poinformowany o ryzyku zmiany kursów waluty polegającym na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu wyrażonych w walucie polskiej przy wzroście kursów waluty kredytu, a ponadto o ryzyku stopy procentowej polegającym na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej. W świetle treści tego postanowienia to kredytobiorca ponosił powyższe ryzyko. W ust. 2 wskazano, że w okresie kredytowania Kredytobiorca może dokonać zmiany waluty kredytu. W postanowieniu tym zastrzeżono, że zmiana waluty kredytu może spowodować zmianę wysokości zadłużenia z tytułu kredytu, zmianę wysokości stawki referencyjnej i marży, a także wpłynąć na wysokość kredytu.

(Dowód: umowa nr (...) k. 34-42, zeznania powódki, nagranie 00:35:14-01:29:27 – płyta k. 369, zeznania powoda, nagranie 01:29:27-01:49:45 płyta k. 369)

W imieniu pozwanego banku umowę kredytu z dnia 29 czerwca 2007 roku podpisali pracownicy - K. S. i A. D., wcześniej T. A. D. nie brała udziału w rozmowach z klientami, gdyż była kierownikiem banku, a negocjacje z klientami prowadzili doradcy.

(Dowód: zeznania świadka K. S., nagranie 00:26:42-01:14:50 – płyta k. 351; zeznania świadka A. D., nagranie 00:02:26-00:33:32 – płyta . 369)

Powodowie, po spełnieniu wymogów dotyczących kwestii zabezpieczenia kredytu, złożyli w dniu 25 września 2007 roku dyspozycję dotyczącą wypłaty kredytu. Natomiast wypłata kredytu nastąpiła 28 września 2007 roku po poinformowaniu powodów o korzystnym kursie CHF. Pozwany bank przelał kwotę kredytu na rachunek wskazany przez klientów.

(Dowód: zawiadomienie o zmianie treści księgi wieczystej k. 177-179; odpis zwykły księgi wieczystej nr (...) k. 180-182; deklaracja wystawcy weksla k. 183; umowa przelewu wierzytelności k. 184; akt notarialny z dnia 24.09.2007 r. k. 198-200; dyspozycja wypłaty kredytu k. 173-174; bankowe noty memoriałowo-obciążeniowe k. 175; zeznania powódki, nagranie 00:35:14-01:29:27 – płyta k. 369 zeznania powoda nagranie 01:29:27-01:49:45 płyta k. 369))

Powodowie w dniu 17 października 2013 roku złożyli wniosek o zmianę rachunku do spłat kredytu, wskazując nowy rachunek prowadzony w walucie polskiej. W dniu 31 października 2012 roku strony zawarły aneks do umowy nr (...) z dnia 29 czerwca 2007 roku, na mocy którego zmieniono rachunek do spłat.

Ponadto powodowie w dniu 4 października 2019 roku złożyli wniosek o zmianę postanowień umowy nr (...) w zakresie zawieszenia trzech rat kredytu, począwszy od dnia 5 listopada 2019 roku. Strony w dniu 12 listopada 2019 roku zawarły

aneks nr (...) do umowy z dnia 29 czerwca 2007 roku. Na podstawie aneksu nr (...) zawieszono powodom spłatę trzech kolejnych rat kapitałowych i odsetkowych, płatnych w dniach: 05.12.2019 r., 05.01.2020 r., 05.02.2020 r.

(Dowód: wniosek o zmianę rachunku k. 201; aneks nr (...) z dnia 31.10.2013 r. k. 202; wniosek o zmianę postanowień umowy k. 203-204; aneks nr (...) z dnia 12.11.2019 r. k. 205-206)

Powodowie od 5 listopada 2007 roku do 6 kwietnia 2020 roku spłacili kwotę 186 706,18 zł (52 959,83 CHF) tytułem wymagalnego kapitału oraz kwotę 72 242,92 zł (23 581,59 CHF) tytułem wymagalnych odsetek, tj. łączną kwotę 258 949,10 zł (76 541,42 CHF). Na dzień 2 marca 2021 roku powodom pozostawało do spłaty 94 716,26 CHF tytułem rat kapitałowych i 5 013,29 CHF tytułem rat odsetkowych, tj. łącznie 99 729,55 CHF.

(Dowód: zaświadczenie z dnia 02.07.2020 r. k. 45-53, harmonogram spłat k. 73-79).

Powodowie nie negocjowali z bankiem warunków umowy, podpisali przygotowany im przez pracownika banku gotowy dokument umowy kredytu. Powodowie przed dniem podpisania umowy otrzymali z banku jej projekt, lecz nie rozumieli części jej treści. Powodowie nie zostali poinformowani o sposobie ustalania kursu waluty, na podstawie którego dokonywano przeliczeń rat kredytu. Pracownik banku przekonywał powodów, że kredyt we frankach szwajcarskich jest korzystną ofertą, zaś frank szwajcarski jest stabilną walutą. Ponadto wskazał, że rata kredytu we CHF jest niższa od raty kredytu złotówkowego. Pracownik pozwanego banku poinformował powodów, że bez wkładu własnego nie otrzymają kredytu w złotówkach. W chwili zawierania umowy powodowie nie mieli świadomości, że kurs franka szwajcarskiego może wzrosnąć dwukrotnie oraz, że z tego powodu rata kredytu wzrośnie prawie o 100%. Powodowie uważali, że bank jest instytucją godną zaufania, która nie zaoferowałaby im nieuczciwego produktu.

(Dowód: zeznania powódki, nagranie 00:35:14-01:29:27 – płyta k. 369, zeznania powoda, nagranie 01:29:27-01:49:45 k. 369)

Powódka nie prowadzi działalności gospodarczej, jest nauczycielem akademickim, uczy języka niemieckiego i psychologicznych podstaw nauczania języka polskiego i języków obcych. Powód również jest nauczycielem akademickim, lecz dodatkowo prowadzi działalność gospodarczą w zakresie nauczania języka niemieckiego. Powód udzielał korepetycji w domu, na który zaciągnął kredyt we frankach. Kredytobiorcy zawarli umowę kredytu jako konsumenci na cele mieszkaniowe.

(Dowód: zaświadczenia o prowadzeniu działalności gospodarczej k. 206-207; zeznania powódki, nagranie 00:35:14-01:29:27 – płyta k. 369, zeznania powoda, nagranie 01:29:27-01:49:45 k. 369)

W okresie przed oraz po zawarciu umowy kredytu, dochodziło do zmian kursu franka szwajcarskiego w relacji do złotego polskiego. Powodowie mieli wypłacony kredyt w dniu, w którym kurs franka kształtował się dla nich korzystnie, gdyż w innych dniach, w których kursu CHF był wyższy, otrzymaliby około 4-5 tysięcy złotych mniej. W okresie kredytowania zdarzało się, że kurs franka był wyższy o ponad 100% w porównaniu z kursem z dnia uruchomienia kredytu.

Powodowie są świadomi skutków ustalenia nieważności umowy.

(Dowód: zeznania powódki, nagranie 00:35:14-01:29:27 – płyta k. 369, zeznania powoda, nagranie 01:29:27-01:49:45 k. 369, oświadczenie nagranie 01:42:01 płyta k. 369)

Pismem z dnia 9 kwietnia 2021 r. powodowie wezwali pozwaną do zapłaty kwoty 268 820,66 zł tytułem zwrotu wpłaconych kwot w związku z nieważnością umowy kredytu nr(...)z dnia 29 czerwca 2007 roku lub ewentualnie zwrotu 112 881,15 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych świadczeń na skutek zawyżania rat kredytu.

(Dowód: wezwanie z dnia 9.04.2021 r. wraz z potwierdzeniem nadania k. 66-70)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów, w tym umowy kredytu wraz z aneksami, a także na podstawie zeznań świadków oraz dowodu z przesłuchania powodów, które co do zasady są wiarygodne. Zauważyć należy, iż świadek K. S., która brała udział w zawieraniu umowy kredytowej z powodami, nie pamięta powodów oraz szczegółów tej czynności prawnej. Natomiast świadek D. S. i A. D. nie brały bezpośrednio udziału w rozmowach z klientami.

Sąd w całości dał wiarę wskazanym powyżej dokumentom, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, bądź zawartej w nich treści, z urzędu. Należy nadmienić należy, iż strony kwestionowały wyłącznie skutki prawne wynikające z przedłożonej do kart sprawy umowy nr (...) z dnia 29 czerwca 2007 roku.

Sąd zważył co następuje:

W niniejszej sprawie powodowie A. G. i P. G. (1) wnieśli o ustalenie, że umowa kredytu (...) nr (...) z dnia 29 czerwca 2007 roku zawarta pomiędzy powodami A. G. i P. G. (1) a pozwaną (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. jest nieważna. Ponadto, na wypadek uznania przez Sąd, że umowa jest ważna, mimo usunięcia z niej klauzul abuzywnych, powodowie zażądali zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów łącznie, tj. do ich majątku wspólnego kwoty 112 881,15 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 22 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty, z tytułu nienależnie pobranych przez pozwanego bank świadczeń na podstawie umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, zawierającej klauzule niedozwolone, oraz ustalenie, że powodów i pozwanego wiąże umowa nr (...) z dnia 29 czerwca 2007 roku z wyłączeniem § 5 ust. 4 i § 13 ust. 7 umowy, na mocy której powodowie otrzymali kredyt w wysokości 330 026,77 zł i są zobowiązani do jego spłaty w złotych.

Warunkiem koniecznym powództwa o ustalenie jest interes prawny, rozumiany jako potrzeba ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać przez samo ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa.

„O interesie prawnym w rozumieniu art. 189 k.p.c. można mówić wówczas, gdy występuje stan niepewności, co do istnienia prawa lub stosunku prawnego, a wynik postępowania doprowadzi do usunięcia tej niejasności i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, definitywnie kończąc trwający spór albo prewencyjnie zapobiegając powstaniu takiego sporu w przyszłości. W grę wchodzi przy tym sytuacja, gdy podwód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. W konsekwencji interes ten nie występuje, jeśli osoba zainteresowana może na innej drodze, np. w procesie o świadczenie, o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego, a nawet w drodze orzeczenia o charakterze deklaracyjnym osiągnąć swój cel” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., II PK 295/10, LEX nr 1171203).

„Interes prawny zachodzi wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Zasada ta nie powinna być pojmowana abstrakcyjnie, w celu zawężającej interpretacji tej przesłanki do wytoczenia powództwa o ustalenie, lecz ze względu na konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnych spraw, co z kolei przemawia za przyjęciem, że interes prawny zachodzi zawsze gdy istnieje niepewność stanu prawnego” (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 października 2018 r., VI ACa 741/17, LEX 2617874).

Sąd podziela zdanie Sądu Okręgowego w Warszawie wyrażone w wyroku z dnia 31 maja 2019 roku w sprawie o sygn. akt XXV 2763/18: „ewentualne powództwo o świadczenie, a zatem powództwo dalej idące w rozumieniu przywołanego orzecznictwa, może dotyczyć wyłącznie świadczeń już spełnionych przez powodów. Nawet w przypadku wystąpienia z powództwem o świadczenia już spełnione przez kredytobiorców, powodów wiązać będzie w dalszym ciągu sporna umowa kredytowa. Powodowie jako kredytobiorcy uiszczają na rzecz pozwanego Banku miesięczne raty kredytowe na warunkach określonych w umowie oraz aneksie do tejże umowy. Powództwo o zapłatę obejmować może natomiast wyłącznie wniesione już przez powodów raty kredytowe, nie dotyczy kolejnych (przyszłych) zobowiązań okresowych,

które kredytobiorcy będą obowiązani uiścić na rzecz Banku. Trzeba powtórzyć, iż zasadniczym celem dla którego powodowie zdecydowali się na wystąpienie o ochronę swych materialnoprawnych roszczeń do sądu, jest podważenie ważności przedmiotowej umowy, a tym samym podstaw prawnych zarówno dla wniesionych już rat kredytowych jak i rat których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił”.

Z uwagi na powyższe należy stwierdzić, że powodowie mają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdyż wyrok w sprawie o zapłatę nie zakończyłby definitywnie sporu, gdyż nie dotyczyłby świadczeń jeszcze niespełnionych, a więc wciąż istniałby stan niepewności co do stosunku prawnego łączącego strony i obowiązku stosowania się do postanowień umowy. W wydaniu wyroku ustalającego interes prawny ma również pozwana, gdyż orzeczenie takie otwiera jej drogę sądową do dochodzenia od powodów roszczeń powstałych w związku z zaskarżoną umową.

Pomimo że powodowie w pierwszej kolejności domagali się stwierdzenia nieważności umowy kredytowej w związku z występowaniem w niej klauzul abuzywnych, to zdaniem Sądu za podstawę rozstrzygnięcia należało przyjąć art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego oraz z art. 353 § 1 k.c.

W świetle art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy kredytowej), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Natomiast w ust. 2 wskazano, że umowa kredytu powinna zostać zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z uwagi na powyższe należy stwierdzić, że umowa kredytu jest dwustronnie zobowiązującą umową nazwaną. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony określoną kwotę oraz jest uprawniony do domagania się od kredytobiorcy zwrotu kwoty kredytu wraz z odsetkami. Natomiast kredytobiorcy przysługuje uprawnienie względem banku do domagania się wypłaty określonej kwoty z jednoczesnym zobowiązaniem się do zwrotu bankowi udzielonej kwoty pożyczki. Umowa kredytu należy do umów odpłatnych, gdyż odsetki oraz prowizja stanowią wynagrodzenie banku za możliwość korzystania przez kredytobiorcę z kapitału wypłaconego mu przez bank. Strony muszą dojść do porozumienia w zakresie wszelkich postanowień umownych, a w szczególności wysokości kredytu oraz zasad i terminów spłaty. Wysokość kredytu powinna być w umowie jasno określona.

W momencie zawierania umowy kredytowej nr (...) z dnia 29 czerwca 2007 roku w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe nie istniały przepisy dotyczące kredytów denominowanych i indeksowanych, a zatem ustawa ta nie przewidywała możliwości udzielania tego typu kredytów. Zmiana nastąpiła dopiero po nowelizacji z dnia 29 lipca 2011 roku (Dz. U. z 2011 r. nr 165 poz. 984) przez dodanie do art. 69 ust. 2 punktu 4a. W świetle tego przepisu umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinny dodatkowo zawierać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Nowelizacją dodano również ust. 3 do art. 69, w którym wskazano, że w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

W związku z brakiem legalnej definicji kredytu denominowanego, powszechnie uznaje się, że kredyt denominowany do waluty obcej jest kredytem złotowym, a jedynie jego kwota odnoszona jest do waluty obcej. Sąd Okręgowy w

Warszawie w wyroku z dnia 10 grudnia 2019 roku sygn. akt XXIV C 928/18, wskazuje, że „kredyt taki (denominowany) jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Po ustaleniu salda kredytu w tejże walucie obcej umowa może przewidywać uruchomienie kredytu w walucie polskiej, po przeliczeniu salda kredytu wyrażonego w walucie obcej na złote polskie po kursie waluty z dnia uruchomienia kredytu. W przypadku kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie, do której kredyt denominowano lub indeksowano, według kursu wymiany waluty z dnia płatności raty. W wykonaniu umowy o kredyt denominowany wszelkie operacje z walutą wykonywane są jedynie "na papierze", dla celów księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodzi. Do faktycznego pojawienia się waluty obcej w relacji pomiędzy kredytobiorcą i bankiem może dojść dopiero w przypadku uzgodnienia przez strony, że kredytobiorca będzie spłacał kredyt w walucie, do której został on denominowany” (Wyrok SO w Warszawie z 10.12.2019 r., XXIV C 928/18, LEX nr 2774415).

Postanowienie zawarte w § 5 ust. 4 umowy nr (...) dotyczące przeliczania kwoty udzielonego kredytu w CHF na kwotę wyrażoną w złotych, należy traktować jak klauzulę waloryzacyjną w rozumieniu art. 358¹ § 2 k.c. Z uwagi na to należy uznać, że kredyt z dnia 29 czerwca 2007 roku był kredytem złotowym, gdyż kredyt walutowy jest zarówno zaciągany, jak i wypłacany w walucie obcej. Ponadto zgodnie z treścią § 5 ust. 3 pkt 2 umowy, kredyt mógł zostać wypłacony jedynie w złotych polskich, gdyż był zaciągany na pokrycie zobowiązań krajowych, tj. na zakup domu jednorodzinnego położonego w K. przy ul. (...). Dodatkowo kredyt od samego początku do chwili obecnej spłacany jest w ten sposób, że pozwana pobiera z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, prowadzonego w rodzimej walucie, określoną kwotę na poczet raty. Bez znaczenia dla oceny charakteru kredytu pozostawał fakt, że zabezpieczenie w postaci hipoteki na nieruchomości oznaczono w CHF. Zdaniem Sądu strony zawarły kredyt w walucie polskiej. Skutkiem zawarcia umowy o kredyt denominowany było zastosowanie oprocentowania kredytu zgodnie ze stawką LIBOR dla CHF. Powodowie wybrali kredyt denominowany do CHF ze względu na niższą ratę oraz brak wymogu co do posiadania wkładu własnego. Jednakże ich celem było pozyskanie środków w walucie polskiej w celu sfinansowania zakupu domu w K..

Biorąc pod uwagę powyższe należy stwierdzić, w że dniu zawarcia umowy, tj. 29 czerwca 2007 roku kwota kredytu nie została jednoznacznie określona, gdyż jej finalna wysokość była ostatecznie oznaczona w dniu wypłaty kredytu, na skutek wykorzystania mechanizmów denominacyjnych. Zgodnie § 5 ust. 4 umowy, do wypłaty środków kredytu w walucie polskiej stosuje się kurs kupna dla dewiz, zgodny z kursem określonym w tabeli obowiązującej w (...) S.A. w dniu zlecenia płatniczego. Dzień wypłaty kredytu nie został określony. W umowie wskazano jedynie, że całkowita wypłata nastąpi do dnia 30 września 2007 roku, po spełnieniu przez kredytobiorców wszelkich wymogów. Zatem w chwili zawarcia umowy powodowie nawet nie wiedzieli, kiedy otrzymają środki. Powodowie, po spełnieniu warunków przewidzianych w treści umowy, złożyli wniosek o uruchomienie kredytu. Jednakże ostateczna dyspozycja została wydana w dniu 28 września 2007 roku, po poinformowaniu powodów o korzystnie kształtującym się kursie franka szwajcarskiego w tym dniu. Z powyższego wynika, że ani powodowie, ani pozwana w dniu zawarcia umowy nie znali kwoty zobowiązania kredytowego, co jest sprzeczne z art. 69 Prawa Bankowego. W świetle tego przepisu bank jest zobowiązany do przekazania kredytobiorcy określonej kwoty kredytu, a kredytobiorca ma obowiązek wykorzystania tej kwoty w sposób wskazany w umowie oraz do jej zwrotu wraz z odsetkami. W ocenie Sądu niedookreślenie kwoty kredytu stanowi przesłankę stwierdzenia nieważności na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe.

Dodatkowo, zdaniem Sądu, stosunek zobowiązaniowy powstały na skutek zawarcia między A. G. i P. G. (2) a (...) Banku (...) S.A. umowy kredytu hipotecznego nr (...) wykracza poza granicę swobody umów wyznaczoną przez art. 353¹ k.c. W przepisie tym wskazano, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

„Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Przy określeniu świadczenia możliwe jest odwołanie się do konkretnych podstaw jego ustalenia, możliwe jest również odwołanie się w tym zakresie do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron” (Wyrok SO w Warszawie z 10.12.2021 r., XXV C 2985/20, LEX nr 3302626).

„Za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów” (Uchwała SN(7) z 22.05.1991 r., III CZP 15/91, OSNC 1992, nr 1, poz. 1).

Z uwagi na powyższe należy stwierdzić, że stosunek zobowiązaniowy powinien zakładać równouprawnienie stron, natomiast postanowienia przyzwalające na jednostronne kształtowanie stosunku przez stronę silniejszą są sprzeczne z jego naturą. Zgodnie z treścią umowy, pozwana mogła przeliczać wysokość pobranych kwot z tytułu rat według ustalanego przez siebie kursu sprzedaży dewiz określonego w aktualnej tabeli banku. Ponadto z treści umowy nie wynikało, aby pozwany bank był w jakikolwiek sposób ograniczony w ustalaniu kursów walut w tabelach, a także że przy sporządzaniu tabel winien odnosić się do obiektywnych wartości np. w postaci kursów rynkowych czy kursu średniego NBP. Na gruncie zaistniałego stanu faktycznego nie ma znaczenia, w jaki sposób bank faktycznie ustalał kursy, gdyż o nieważności czynności prawnej przesądza jej treść i cel, a nie sposób, w którym jest faktycznie wykonywana.

Zdaniem Sądu z powyższego wynika, że nieokreślenie wzajemnych świadczeń stron w chwili zawarcia umowy jest sprzeczne z naturą stosunku w rozumieniu art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69. Prawa bankowego.

Warto zaznaczyć, że nieoznaczenie świadczenie skutkuje jego nieistnieniem. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 kwietnia 2011 r. III CSK 206/10 „do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego” (Wyrok SN z 1.04.2011 r., III CSK 206/10, OSNC-ZD 2012, nr 2, poz. 25).

W zaskarżonej umowie nie została określona kwota kredytu, gdyż w umowie oznaczono jedynie wysokość kredytu we frankach szwajcarskich, jednakże zgodnie z uznaniem przez Sąd, że umowa z dnia 29 czerwca 2007 roku była umową o kredyt złotowy, wysokość kredytu winna zostać oznaczona w walucie polskiej. W związku z czym należy przyjąć, że strony nie ustaliły głównego zobowiązania kredytodawcy.

Stosownie do art. 58 § 3 k.c. jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Bank jako profesjonalista oferuje klientom produkty, które przynoszą mu korzyści majątkowe. W uwagi na to należy uznać, że bank nie zawarłby z powodami umowy, która nie zawierałaby w sobie klauzuli denominacyjnej, gdyż mechanizm przeliczania zarówno wysokości kredytu, jak i rat, stanowił dla banku zabezpieczenie przed ewentualnymi wahaniami kursowymi, a także stanowił jego dodatkowe wynagrodzenie. Ponadto bank nie udzieliłby powodom kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR.

W odniesieniu do podnoszonej przez pozwaną okoliczności, że wejście w życie ustawy antyspreadowej z 2011 r. sanowało wadliwość umów o kredyt denominowany (również tych zawartych przed dniem wejścia ustawy), należy stwierdzić, że celem wprowadzenia nowej regulacji nie była konwalidacja zawartych wcześniej umów, lecz

usankcjonowanie praktyki zawierania umów indeksowanych i denominowanych do obcej waluty bez umocowania zawartego w ustawie. Ustawa ta wprowadziła pojęcia kredytu denominowanego i indeksowanego, lecz nie zawierała w sobie ich definicji legalnych. Wprowadzała ona dodatkowe wymogi dla kredytów denominowanych i indeksowanych, gdyż do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego dodano regulacje, zgodnie z którą umowy tego typu powinny zawierać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut a podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ponadto do art. 69 dodano również ust. 3 na podstawie której przyznano kredytobiorcom uprawnienie do dokonywania spłat kredytu w walucie obcej. Uchwalenie tej nowelizacji wskazuje bezpośrednio, że dotychczasowe możliwości banków w zakresie ustalania kursów walut należy ocenić negatywnie, gdyż miały one zbyt dużą swobodę w określaniu kursów, naruszającą zasadę równowagi stron stosunku prawnego. Dodanie punktu 4a do ust. 1 art. 69 Prawa bankowego ograniczyło dyskrejonalną władzę banku w zakresie ustalania tabel kursowych w umowach zawieranych po wejściu w życie tej nowelizacji, lecz nie miało wpływu na ważność umów denominowanych zawartych przed 26 sierpnia 2011 roku, czyli pierwszym dniem obowiązywania ustawy antyspreadowej. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku (V CSK 382/18) należy uznać, że wprowadzenie ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie podważyło nieważności umów denominowanych i indeksowanych.

Z opisanych powyżej przyczyn Sąd uznał umowę kredytu hipotecznego nr (...) zawartą w dniu 29 czerwca 2009 roku za nieważną.

W związku ze stwierdzeniem, iż zaskarżone postanowienia umowne są sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa tj. z art. 353¹ k.c. i art. 69 Prawa bankowego, niezasadne jest badanie abuzywności klauzul umownych w świetle art. 385¹ k.c. Sąd popiera w pełni pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 13 stycznia 2011 r. (III CZP 119/10), że „postanowienie wzorca umowy, sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy, nie może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.)”, gdyż nie wywołuje skutku prawnego, a co za tym idzie, nie może kształtować praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, dlatego też badanie postanowień nieważnych pod względem abuzywności winno zostać uznane za bezprzedmiotowe.

Jednakże Sąd uważa, że na gruncie zaistniałego stanu faktycznego oraz żądań powodów należy dokonać analizy abuzywności zaskarżonych postanowień.

W świetle art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Natomiast zgodnie z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Na gruncie poczynionych ustaleń faktycznych należało stwierdzić, że powodowie działali jako konsumenci, zawierając umowę kredytu hipotecznego z dnia 29 czerwca 2007 roku. Na okoliczność tę nie wpływa fakt, że powód w chwili zawarcia umowy prowadził działalność gospodarczą w zakresie nauczania języka niemieckiego, gdyż była to działalność niezwiązana z czynnością prawną dokonaną z przedsiębiorcą (art. 22¹ k.c.). Ponadto powodowie zaciągnęli kredyt na własne cele mieszkaniowe, gdyż planowali zakup domu jednorodzinnego.

Powodowie zawarli umowę na przygotowanym przez pozwaną bank wzorcu umownym. Nie mieli wpływu na kształt kwestionowanych postanowień. Powodowie mogli tylko oszacować wysokość kredytu, gdyż ostateczna wysokość wypłaconego kredytu zależała od przeliczenia wyrażonej we franku szwajcarskim kwoty po kursie ustalonym przez pozwaną, a także mogli negocjować okres kredytowania. Powodowie, mimo że otrzymali z banku projekt umowy, nie

byli w stanie zrozumieć jej treści, gdyż nie mają wykształcenia ekonomicznego. Doradca ds. kredytów hipotecznych nie poinformował powodów o możliwości negocjowania innych warunków umowy, a także nie wyjaśnił im mechanizmu ustalania kursów walut przez bank. Powodowie działali w zaufaniu do instytucji finansowej, której klientami byli od lat. Na ocenę stanu faktycznego nie miała wpływu okoliczność podnoszona przez pozwaną, że powodowie mogli otworzyć rachunek walutowy we CHF do spłaty zobowiązania, gdyż strona pozwana nie udowodniła, że powodowie o takiej możliwości zostali poinformowani.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. § 1 k.c. bank powinien indywidualnie uzgodnić z kredytobiorcami postanowienia umowy. Ciężar dowodu na okoliczność, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a więc na pozwanym. Jednakże na gruncie zgromadzonych dowodów nie można stwierdzić, że pozwany skutecznie wykazał fakt indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez stronę powodową postanowień umowy nr (...). Sam fakt zaprzeczenia twierdzeniom powoda, iż umowa nie została z nimi indywidualnie uzgodniona, nie jest wystarczającą podstawą do przyjęcia, że pozwana dopełniła swojego obowiązku w tym zakresie. Warto podkreślić, że świadek K. S., która brała udział w zawieraniu umowy kredytowej z powodami, nie pamięta powodów oraz szczegółów tej czynności prawnej. Natomiast świadek D. S. i A. D. nie brały bezpośrednio udziału w rozmowach z klientami. Pozwana powoływała się na istnienie wewnętrznych standardów, według których powinien być przeprowadzony proces zawarcia umowy o kredyt hipoteczny, jednakże nie wykazała, że przy zawieraniu umowy z powodami pracownicy banku przestrzegali ogólnych procedur.

Kwestionowane przez powodów postanowienia umowne zawarte w § 5 ust. 4 oraz § 13 ust. 7, uprawniające pozwanego bank do arbitralnego ustalania kursu CHF, powodują że, pozwana ma możliwość jednostronnego kształtowania treści stosunku prawnego, naruszając zasadę równouprawnienia stron. Przyznanie większych uprawnień profesjonalistom, podmiotowi silniejszemu w stosunkach z konsumentami, jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażący narusza interesy kredytobiorców. Ponadto zawarcie w § 30 ust. 1 pkt 2 umowy oświadczenia, na podstawie którego to kredytobiorcy przyjmowali na siebie ryzyko zmiany kursu waluty oraz stopy procentowej, bezpośrednio godzi w dobre obyczaje. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 lutego 2011 roku wskazał, że „sprzecznymi z dobrymi obyczajami są postanowienia regulaminów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tak zaś kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku umownego, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy” Wyrok SA w Warszawie z 8.02.2011 r., VI ACa 913/10, LEX nr 1120303). Zatem za działania sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać „działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania” (T. S., Niedozwolone postanowienia umowne w obrocie z konsumentami. Glosa do uchwały SN z dnia 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, Glosa 2012, nr 2, s. 71-75). Natomiast zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. należy wskazać, że „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku” (Wyrok SN z 13.07.2005 r., I CK 832/04, Pr. Bankowe 2006, nr 3, poz. 8).

Zdaniem Sądu bezzasadne byłoby zbadanie, czy zakwestionowane klauzule stanowią główne świadczenia stron, gdyż nawet jeśli zostałyby za takie uznane, to nie zmienia faktu, że są one sformułowane w sposób niejednoznaczny, a zatem podlegają analizie w świetle przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. W chwili zawarcia umowy nieznana była finalna wysokość udzielonego kredytu. Zarówno powodowie, jak i pozwana, znali jedynie wartość kredytu wyrażoną we CHF, natomiast ostateczna wysokość przyznanego kredytu została określona w dniu uruchomienia kredytu, przez przeliczenie CHF na złotówki po kursie ustalonym przez bank. W umowie nie wskazano na jakiej podstawie bank dokonywał ustaleń kursów walut, a zatem powodowie w dniu zawarcia umowy nie mogli nawet obiektywnie przewidzieć, jaka kwota zostanie im wypłacona przez bank.

Wpływ na przyjęcie abuzywności zaskarżonych postanowień mają również okoliczności towarzyszące zawarciu przez powodów umowy z pozwaną. Pracownik banku przedstawił powodom franka szwajcarskiego jako najbardziej stabilną walutę. Doradca prezentował kredytobiorcom symulacje, z których wynikało, że rata kredytu denominowanego jest znacznie niższa od raty kredytu złotowego. Ponadto pracownik banku poinformował powodów, że bez posiadania wkładu własnego wnioski o udzielenie kredytu w walucie rodzimej zostaną rozpatrzone negatywnie. Powodowie nie zostali uświadomieni przez pracownika banku, że ryzyko kursowe jest duże, i że kurs franka może wzrosnąć dwukrotnie. Nie zostali poinformowani także, w jaki sposób kurs CHF może wpłynąć na saldo kredytu oraz wysokość miesięcznej raty kredytu.

W konsekwencji zasadne byłoby usunięcie klauzul abuzywnych (niedozwolonych postanowień umownych) z łączącego strony stosunku prawnego wynikającego z umowy nr (...) z dnia 29 czerwca 2007 roku ze skutkiem *ex tunc*. Zatem w świetle art. 385¹ § 2 k.c. strony winny być związane umową w pozostałym zakresie. Aczkolwiek Sąd zobligowany jest do rozważenia, czy umowa pozbawiona klauzul abuzywnych związanych z mechanizmem indeksacji/denominacji może dalej funkcjonować w obrocie prawnym.

Stanowisko w tym zakresie zostało wyrażone w wyrokach Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z: dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (D. przeciwko (...)) i 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 (D.). Wnioski zawarte w wyroku (...) w sprawie C-260/18 można wykorzystać bezpośrednio w niniejszej sprawie, gdyż spór między bankiem (...) a małżeństwem D. dotyczył kredytu udzielonego w walucie polskiej, waloryzowanego kursem waluty obcej ustalonym przez pozwaną Bank.

Trybunał w tej sprawie dokonał wykładni art. 1 ust. 2, art. 4, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. 1993, L 95, s. 29) i na ich podstawie wydał orzeczenie w sprawie.

Podstawą wyrokowania była wykładnia art. 6 ust. 1 ww. dyrektywy. Zgodnie z jego brzmieniem: Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków."

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej ocenił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Ponadto uznał, że przepis ten należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. (C-26/13, EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie. Dodatkowo wskazał, że artykuł ten stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Finalnie ocenił, że przepis stoi na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziłoby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten ostatni nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 15 kwietnia 2021 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 92/20 dokonał podsumowania wyroku (...). Zdaniem Sądu Apelacyjnego: „Trybunał Sprawiedliwości UE potwierdził dotychczasową linię orzeczniczą, że uzupełnienie umowy o postanowienia wywodzone z ogólnych reguł prawa cywilnego, jest

niedopuszczalne. Luka powstała w umowie wskutek eliminacji nieuczciwych postanowień umownych, może być uzupełniona jedynie, tylko i wyłącznie, gdy zostaną kumulatywnie spełnione wszystkie warunki:

- a. brak uzupełnienia umowy prowadziłby do upadku całej umowy;
- b. upadek umowy byłby niekorzystny dla konsumenta, co czyniłoby mechanizm ochronny przewidziany dyrektywą iluzoryczny;
- c. istnieją przepisy dyspozytywne, które określają, jaki sposób ustawodawca uznał za modelowe ukształtowanie praw i obowiązków stron danego typu stosunku prawnego, a uregulowanie takie korzysta z domniemania uczciwości”.

W ocenie Sądu umowa pozbawiona postanowień dotyczących mechanizmu denominacji nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, ponieważ mechanizm ten jest jednym z głównych postanowień umowy. Ponadto brak jest też przepisów dyspozytywnych, które pozwoliłyby na uzupełnienie luk powstałych po usunięciu klauzul niedozwolonych. Ustawodawca nie przewidział, jakie normy mają wejść w miejsce wyeliminowanych klauzul abuzywnych, które ukształtowałyby prawa i obowiązki stron umowy w sposób słuszny oraz zgodny z ich wolą, nie powodując jednocześnie zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony na podstawie umowy o kredyt hipoteczny. W ocenie Sądu zastępowanie klauzul niedozwolonych dyspozytywnymi przepisami, o ile takowe by istniały, stanowiłoby zachętę do dalszego stosowania klauzul abuzywnych przez nieuczciwych przedsiębiorców, którzy nie musieliby obawiać się skutków stwierdzenia nieważności. Natomiast czerpaliby maksymalne zyski z niedozwolonych postanowień umownych do momentu stwierdzenia ich abuzywności i zastąpienia obowiązującymi przepisami prawa.

Ponadto należy uznać, że powodowie, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, z własnej woli wnieśli powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytowej, zatem są świadomi konsekwencji wynikających z takiego orzeczenia i na nie się godzą, o czym oświadczyli zresztą w trakcie przesłuchania na rozprawie w dniu 20 stycznia 2022 roku. W związku z czym należy uznać, że wyeliminowanie umowy nr (...) z dnia 29 czerwca 2007 roku z obrotu prawnego jest według nich korzystne.

W ocenie Sądu istnieją podstawy do stwierdzenia nieważności umowy jedynie na podstawie występowania w niej klauzul abuzywnych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., niezależnie od przesłanek nieważności wynikających z art. 58 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego i art. 353¹ k.c.

Wprawdzie pozwana podnosiła zarzut przedawnienia co do ewentualnego roszczenia powodów o zapłatę, jednakże Sąd postanowił zaznaczyć, że zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego „żądanie ustalenia nieważności umowy nie ulega przedawnieniu” (Wyrok SN z 27.08.1976 r., II CR 288/76, OSNC 1977, nr 5-6, poz. 91). Natomiast w odniesieniu do zgłoszonego przez powodów ewentualnego roszczenia majątkowego należy uznać, że zastosowanie w tym przypadku mają ogólne terminy przedawnienia wyrażone w art. 118 k.c., a nie jak wskazywała pozwana, termin określony w art. 731 k.c. W pozostałym zakresie roszczenie ewentualne powodów nie zostało poddane analizie, z uwagi na fakt, że Sąd uwzględnił powództwo w zakresie roszczenia głównego w całości, a zatem rozstrzygnięcie o roszczeniu ewentualnym byłoby bezprzedmiotowe.

Z tych względów orzeczono jak w punkcie 1. wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono w myśl art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2018 r. poz. 265). Pozwana przegrała sprawę w całości, dlatego też Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 11 817,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym 10 800,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 1 000,00 zł tytułem opłaty od pozwu oraz 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

Zdaniem Sądu roszczenie powodów o zwrot kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości nie zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z art. 109 § 2 k.p.c. przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, sąd

bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Z kolei w świetle § 15 ust. 1 ww. Rozporządzenia, podstawę zasądzenia kosztów zastępstwa prawnego ustala się z uwzględnieniem stawek minimalnych. W ust. 3 wprowadzono wyliczenie okoliczności uzasadniających ustalenie wysokości kosztów zastępstwa procesowego przewyższającej minimalne stawki. W ocenie Sądu nakład pracy włożony przez pełnomocnika powodów w rozstrzygnięcie sprawy był zasadny i nie wykraczał poza normy przyjęte dla tego rodzaju spraw. Ponadto materiał zgromadzony w sprawie nie był obszerny, a sprawa zakończyła się na drugiej rozprawie. Z uwagi na powyższe brak było podstaw do przyznania stronie powodowej kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

Sędzia Małgorzata Pilarczyk